

Badanie pilotażowe nt. Wpływu sztucznej inteligencji na model ryzyka audytu

Scenariusz/kwestionariusz wywiadu strukturyzowanego

Wprowadzenie do rozmowy: Przedstawić cel badania.

Część 1. Metryczka (wypełnia Ankieter) *Do metodyki badań – charakterystyka respondentów*

1. Imię i nazwisko R41

2. Stanowisko

- Audytor/Biegły rewident
 Dyrektor finansowy
 Nauczyciel akademicki
 Inne, jakie.....

3. Sektor

- Sektor prywatny
 Sektor publiczny

4. Doświadczenie zawodowe (liczba lat w zawodzie): 29

5. Stopień/tytuł naukowy (jeśli dotyczy): mgr

6. Lokalizacja /miejsce zamieszkania (*miejsce zamieszkania - osoba fizyczna*):

Miejscowość:

Kod pocztowy:

Województwo: wielkopolskie

Część 2. Pytania merytoryczne

Pytania:

7. Czy do tej pory znane było Panu/Pani zagadnienie dotyczące wykorzystania algorytmów opartych na sztucznej inteligencji w programach finansowo-księgowych i/lub w audycie (procesie kontroli)?

- Tak
 Nie

8. Czy Państwo wykorzystują algorytmy oparte na sztucznej inteligencji w programach finansowo-księgowych i/lub w audycie (procesie kontroli)?

- Tak
 Nie
 Nie dotyczy

Jeśli tak, proszę opisać dotychczasowe doświadczenia w tym zakresie. (free text)

No tak tym, w tym momencie my wykorzystujemy tą metodę xxx. My sobie po prostu pobieramy próbkę na podstawie tej metody, a mianowicie próbkę na przykład do badania w trakcie audytu poprzez pobranie czy to dotyczy na przykład ewidencji środków trwałych, czy dotyczy to zapasów, należności, zobowiązań - po prostu dużych grup różnych zbiorowości i na bazie opracowanego ryzyka kontroli i oceny środowiska kontroli wewnętrznej danej firmy ustalamy ryzyko. Zarówno ryzyko kontroli, jak i ryzyko nieodłączne i tak dalej wrzucamy właśnie do tej metody tę zbiorowość i na bazie naszych wcześniejszych informacji, założeń, czyli oceny ryzyka, jest wylosowana próbka do badania i tam już po wylosowaniu tej próbki do badania te pozycje poddajemy kontroli i sprawdzeniu.

9. Czy spotkał/a się Pan/Pani z problematyką badawczą/dyskusją dotyczącą związku między wykorzystaniem AI a ryzykiem audytu?

<input type="checkbox"/>	Tak
<input checked="" type="checkbox"/>	Nie

Jeśli tak, proszę opisać dotychczasowe doświadczenia w tym zakresie. (free text)

Przyznam się szczerze, że nie, że troszkę czytałam w Internecie, ale to były tylko takie symptomy. Czytam newsy, które gdzieś się tam pojawiały i z racji, że jestem biegłym rewidentem, to się tym zainteresowałam.

10. Proszę ustosunkować się do następujących stwierdzeń:

Wyszczególnienie	1 Zdecydowanie nie	2 Nie	3 Raczej nie	4 Nie mam zdania	5 Raczej tak	6 Tak	7 Zdecydowanie tak
Stosowanie przez audytora w procesie badania algorytmów/narzędzi opartych na sztucznej inteligencji wpływa na ryzyko audytu.				x			
Stosowanie przez klienta programów finansowo-księgowych opartych na sztucznej inteligencji wpływa na ryzyko audytu.					x		
Wyższe ryzyko audytu związane jest ze stosowaniem AI przez klienta				x			
Wyższe ryzyko audytu związane jest ze stosowaniem AI przez audytora			x				
W obu przypadkach ryzyko jest takie samo		x					

Proszę uzasadnić swoje stanowisko. (free text)

Ad. 1) No muszę - jak szczerze mam odpowiadać, to muszę dać w skali „Nie mam zdania”. Ja to po prostu uzasadnię, ponieważ my jako biegli rewidenci mamy obowiązek stosować właśnie metody statystyczne do pobierania próbek, żeby właściwie udokumentować swoje czynności audytowe. Ja jestem z okresu jeszcze trochę innego podejścia do badania, czyli jak od 1993 roku badam, więc to doświadczenie nabyłam. Można powiedzieć cały czas przez te lata audytorem tam byłam 7 lat, tylko przerwy miałam jako dyrektor finansowy. Niemniej jednak badałam też 3 firmy rocznie, żeby nie wypaść i oprócz zastosowania metody takiej właśnie typowo statystycznej zawsze pobieram i stosuje dodatkowe procedury badania, żeby zapewnić dla mnie samej komfort, że należycie wykonałam swoją pracę. Ponieważ uważam, że jeżeli ktoś ma doświadczenie i zna branżę, to ten osobisty osąd własny osoby biegłego i jego intuicja najbardziej nam pomoże wylapać pewne niewłaściwe rzeczy, względnie ryzykowne rzeczy.

Ad. 2) Raczej tak. W pierwszym roku badania po przetestowaniu systemu raczej bym na piątkę się skłaniała.

Ad. 3) No ja bym tu została przy czwórce. Dlaczego? W obecnym stanie poziomu rachunkowości, jaki mamy w naszym kraju, mało wykwalifikowanej kadry księgowej, bo trzeba powiedzieć, że brak tej certyfikacji zawodu takiej państwowej, jakby powoduje, że czy obligatoryjnej powoduje, że ten poziom rachunkowości obniża się i zdecydowanie jest degradacja wartości tych rachunkowych i finansowo-księgowych, jeśli chodzi o ten proces właśnie księgowania. I teraz nawet jeżeli będziemy mieć bardzo dobre oprogramowanie sztucznej inteligencji, które rozwija się w miarę potrzeb i rozwoju jednostki, to bardzo dużo zależy od ustawienia tego oprogramowania, prawda? W związku z tym w tym momencie, jeżeli program podlegałby jakiejś weryfikacji, okazałoby się, że jest dobry, no to to ryzyko by spadało zdecydowanie. Ja uważam, że bardzo dobrego fachowca nie zastąpi sztuczna inteligencja, bo my jesteśmy w stanie zoptymalizować pewne, powtarzalne, typowe transakcje w naszym systemie takim działalnośc gospodarczej czy nawet nie tylko działalnośc gospodarczej, bo tu możemy mówić też o oprogramowaniach związanych z innymi organizacjami pozarządowymi i tak dalej. Natomiast dobrego fachowca nikt nie zastąpi i teraz, porównując jakieś na przykład ograniczenie w oprogramowaniu i niski poziom rachunkowości, to na pewno mniejsze ryzyko będzie, jeżeli będziemy mieć to skomputeryzowane i usankcjonowane jak i jakąś odpowiednią konfiguracją systemową, prawda? Bo wtedy jest mniejsze ryzyko popełnienia błędu. Ono będzie tylko na etapie osoby, która będzie zajmowała się wklepaniem wybraniem odpowiedniej opcji.

Ad. 4) Raczej nie. Bo to już będzie oprogramowanie eksperckie pod dobrze przetestowany przez profesjonalistów system. „Raczej nie” bym powiedziała, no bo ryzyko zawsze jakieś tam istnieje, prawda? Tym bardziej, że audytorzy pracują też z asystentami. Ja już mówię dalekobieźnie wysuwam swoje myśli.

Ad. 5) Raczej nie. To jest jakby to uzasadnienie związane z tym, że jednak oprogramowanie stosowane przez audytora będzie podlegało przez niego tej weryfikacji. I ten audytor jednak ma najwyższy poziom profesjonalizmu w dziedzinie rachunkowości. W związku z tym on jest w stanie ocenić, czy to oprogramowanie właściwie funkcjonuje. Na pewno każda firma audytorska również nim zakupi tego typu oprogramowanie, też będzie zgłębiała się w aspekty szczegółowe tego audytu. Natomiast inna jest sytuacja, kiedy klient wdraża to oprogramowanie i to w zależności od tego, kto mu wdraża i kto nadzoruje to wdrażanie. Więc ja widzę, tu nawet bym nie powiedziała „raczej nie” tylko „dwójkę”, że „zdecydowanie nie”. Przepraszam.

11. Proszę ustosunkować się do następujących stwierdzeń:

Wyszczególnienie	1 Zdecydowanie nie	2 Nie	3 Raczej nie	4 Nie mam zdania	5 Raczej tak	6 Tak	7 Zdecydowanie tak
Stosowanie AI przez audytora i/lub klienta powinno wpływać na wysokość opłaty za audyt (wynagrodzenia za audyt)							x
Stosowanie AI przez klienta powinno wpływać na wzrost wysokości opłaty za audyt			x				
Stosowanie AI przez audytora powinno wpływać na wzrost wysokości opłaty za audyt							x

Proszę uzasadnić swoje stanowisko. (free text)

Ad. 1) Zdecydowanie tak. Przede wszystkim każde oprogramowanie - i to jest bez znaczenia, czy dotyczy audytorów, czy firmy, wymaga kadry, znajomości tego oprogramowania przez kadrę obsługującą je i na to niestety trzeba sporo czasu poświęcić. My w tej chwili mówimy, ja mówię na przykład z doświadczenia

o oprogramowaniu finansowo-księgowym, które mamy różnych firm oprogramowanie i jak zatrudniamy księgowego, to potrzebujemy wiedzieć, czy umie obsługiwać SAPA, Comarcha czy Symfonię, czy jakieś tam inne oprogramowanie. Jeżeli nie był przeszkolony przez tą firmę, to wdrożenie takiego pracownika może trwać nawet pół roku, a żeby zapoznał się z tym oprogramowaniem i z jego funkcjami. I wracając teraz do audytu – audyt jest bardzo specyficzną dziedziną rachunkowości. Wymaga od razu ad hoc, nie można asystenta jakby przyuczyć, to musi być poprzedzone odpowiednimi szkoleniami i wdrożenia tego asystenta czy tych asystentów, czy tego zespołu w to oprogramowanie, a następnie później odpowiednia weryfikacja i nadzór tych prac. W związku z tym, dodatkowo jeszcze takie oprogramowanie, jak każde zresztą, wymaga jego aktualizacji, wymaga opieki informatycznej. W związku z tym biorąc pod uwagę ceny rynkowe na obecnym poziomie jakie mamy, no to muszę powiedzieć, że „zdecydowanie tak” to wynagrodzenie przy zastosowaniu oprogramowania sztucznej inteligencji będzie wymagało podwyższenia. Być może w momencie, kiedy ono zostanie wdrożone, stanie się powszechnym, to wtedy to skutkuje, że może ceny się wyrównają i pójdą troszkę w dół. Jako już takie oprogramowanie standardowe, niewymagające wielkiego nakładu pracy.

Ad. 2) A to nie mam zdania tutaj. Przepraszam, możemy cofnąć odpowiedź? Stosowanie przez klienta powinno wpływać na wzrost wysokości opłaty za audyt. Przepraszam ja opłatę za audyt zrozumiałam to, co płacimy do PIBR, a teraz jak się wczytałam, to chodzi o wynagrodzenie, za audyt. No powinno raczej, no tak zdecydowanie powinno płynąć. Przepraszam, przepraszam. Nie, nie, nie, to przy trzecim stwierdzeniu będzie zdecydowanie nie - a tutaj „raczej nie”. „Raczej nie” dlatego, że tak jak mówiłam poprzednio, że jeżeli w pierwszym roku badamy, to musimy zweryfikować scenariusze czy konfigurację oprogramowania, a w następnych latach, no bo to są czynności powtarzalne, prawda, przy zmianie oprogramowania, wtedy ten pierwszy rok wymaga z naszej strony większego zaangażowania. Później pewne procedury, które są powielane, możemy z nich korzystać w kolejnych badaniach, czyli „raczej nie” stosowanie sztucznej inteligencji przez klienta, powinno wpływać na wzrost wysokości opłaty za audyt „raczej nie”.

Ad. 3) Zdecydowanie nie, tak jak wcześniej uzasadniłam.

12. W naszej pracy proponujemy rozszerzenie klasycznego modelu ryzyka audytowego o ryzyko sztucznej inteligencji w następujący sposób:

$$\text{Audit Risk} = \text{Ryzyko nieodłączne} \times \text{Ryzyko kontroli} \times \text{Ryzyko przeoczenia} \times \text{Ryzyko AI}$$

gdzie: $\text{Ryzyko AI} = \text{Ryzyko AI audytora} \times \text{Ryzyko AI klienta}$

Pytania do rozmowy:

12 a) Czy w Pani/Pana opinii takie rozszerzenie modelu jest uzasadnione? Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. (free text)

Raczej skłaniałabym się na odpowiedź nie, ponieważ my to ryzyko kontroli zawsze oceniamy w świetle istniejącego już systemu oprogramowania i kontroli wewnętrznej funkcjonującej u danego klienta. I wydaje mi się, że raczej nie.

12 b) Czy według Pani/Pana wiedzy taki model (rozszerzony) jest już obecny w praktyce?

Nie wiem, nie spotkałam się w każdym razie. Może w Wielkiej czwórce?

12 c) Jeśli odpowiedzi na powyższe pytania (jedno lub oba) były twierdzące, dodatkowe pytanie: Nasze badanie nie potwierdziło związku między wysokością wynagrodzenia biegłych rewidentów a stosowaniem sztucznej inteligencji przez klienta. Co może być tego przyczyną? (free text)

Wydaje mi się, że warunki rynkowe, które w obecnym czasie, kiedy nałożono na nas, jakby wprowadzono międzynarodowe standardy rewizji finansowej i nałożono na biegłych znacznie obszerniejszy obowiązek w zakresie dokumentowania działań naszych audytowych i mamy dosyć intensywne kontrole teraz przez Polską Agencję Nadzoru Audytowego i biegli są jakby rozliczani z dokumentowania wszystkich czynności audytowych, z ustalania ryzyk i określania kontroli ryzyka, kontroli wewnętrznej i tak dalej, to w obecnym stanie dużo biegłych rezygnuje z zawodu. Mniejsze firmy z racji właśnie wynikających z tego kosztów utrzymania tej firmy zamykają się. Zostaną na pewno na rynku przyszłościowo tylko duże silne podmioty. I w tym momencie one jakby będą dyktowały ceny. Niemniej jednak obserwuje się po tych dwóch latach - to już chyba 3 rok jest kontroli przez PANA, że ceny zaczynają być wyższe. Poprzednio rynek nie był zdrowy dla biegłych rewidentów i dla gospodarki rynkowej. Ja tak uważam, bo jednak trzeba dużo się uczyć, na bieżąco trzeba być ze wszystkimi zagadnieniami IT. Biegli po prostu odchodzili z zawodu, bo bardziej się opłacało być dyrektorem finansowym, bo to było intratniejsze i mniejsze ryzyko zawodu, mimo że tam założyliśmy, zamykamy się w jakichś tam ramach tylko jednej firmy. Niemniej jednak ceny rynkowe były tak niekorzystne i tak niskie, że część biegłych zrezygnowało z wykonywania zawodu i właśnie poszli w sferze działań takich przedsiębiorczych tak na dyrektorów finansowych czy głównych księgowych. Natomiast obecnie widzimy tendencję na rynku, że te ceny idą w górę. To zaczynamy to odczuwać i u klientów spotyka się to też ze zrozumieniem, bo zaczynają sobie zdawać sprawę, że zastosowanie sztucznej inteligencji w zawodzie biegłego jest wręcz niezbędne i że musimy utrzymywać zasoby informatyczne i ludzkie w kierunku właśnie rozwijania się tego informatycznego, czyli informatyzacji naszej pracy.

13. Proszę uszeregować czynniki uwzględnione w zaprezentowanym modelu rozszerzonym według ważności - uwzględniając ich wpływ na ryzyko audytu, przy założeniu, że 1 oznacza czynnik najbardziej istotny (najważniejszy), 5 – czynnik najmniej istotny. (Uszeregować od najważniejszego do najmniej istotnego).

Czynnik	Ważność czynnika (1-5) Uszeregować od najważniejszego do najmniej istotnego
Ryzyko nieodłączne	3
Ryzyko kontroli	1
Ryzyko przeoczenia	2
Ryzyko AI audytora	5
Ryzyko AI klienta	4

Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. (free text)

Ryzyko nieodłączne dałabym na poziomie trójki. Bo ono zawsze będzie występować. Ryzyko kontroli ja myślę, że to pytanie ma na celu tak jak ustalamy też to potem do celów badania, prawda? Podchodzimy więc to ryzyko kontroli jest jednym z ważniejszych i tu bym dała na pierwszym miejscu czyli „jedynekę” czyli najważniejszy, najbardziej istotny. Ryzyko przeoczenia jako taki troszkę mniej istotny trójeczkę. Ale trójka była przy ryzyku nieodłącznym.

Rozumiem, czyli w takim ryzyku przeoczenia dały dwójkę, bo tu mieliśmy jedynkę, trójkę, dwójkę dla ryzyka przeoczenia i czwórkę dla ryzyka sztucznej inteligencji klienta. Przepraszam dwójkę „przeoczenia”, dlatego, że ryzyko sztucznej inteligencji audytora to dałabym piątkę jako najmniej

istotne. Mówię o ryzyku AI, czyli związane z informatyzacją i ryzyko klienta. To została nam tylko czwórka, tak? Dla ryzyka AI klienta.

A może Pani uzasadnić tę kolejność?

Ponieważ tak jak mówiłam, że to jest oprogramowanie dla najwyższego stopnia profesjonalizmu w zawodzie, w związku z tym ono podlega jakby ciągłej weryfikacji przez wysokiej klasy specjalistów. Nawet jeżeli pracują z zespołem asystentów, prawda?

Proszę jeszcze uzasadnić kolejność dla ryzyka AI audytora i ryzyka AI klienta.

Tak, to tutaj jakby to oprogramowanie i ten zakres wiedzy, tak jak poprzednich pytaniach odpowiadałam, związane jest w zależności od poziomu kadry wdrażającej dane oprogramowanie w podmiocie audytowanym. W zależności od tego, kto był producentem tego oprogramowania i na ile firma, która stosuje to oprogramowanie posiada poziom kontroli wewnętrznej, które tego typu zagadnienia również sprawdza. Czyli tutaj bym widziała większy błąd. Ja to nawet bym się zastanawiała, no dobrze, już nie będę się cofać. Tu bym widziała raczej też, że może powstać błąd na etapie obsługi tego systemu. Tak, czyli przez osoby obsługujące dane oprogramowanie. Stąd dałam to jako bardziej podlegające ryzyko, aniżeli sztuczna inteligencja stosowana przez audytora.

14. Czy, i w jaki sposób przypisanie osobowości prawnej sztucznej inteligencji wpłynęłoby na proces oceny ryzyka badania?

Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. (free text)

Przyznam się szczerze, że nie mam na ten temat zdania. Nie interesowałam się tym zagadnieniem. Owszem, uczestniczyłam w kilku takich wykładach przez naukowców na temat sztucznej inteligencji, która w przyszłości, no jakby będzie podstawą funkcjonowania naszego życia. Na obecny stan po prostu nie mam takiej wiedzy.

A czy wyobraża sobie Pani taką sytuację, gdzie takiemu algorytmowi, takiemu narzędziu, które bazuje, czy jest takim typowym tworem sztucznej inteligencji nadać osobowość prawną, dzięki czemu odpowiedzialność za ocenę ryzyka audytu byłaby przypisana nie biegłemu rewidentowi, tylko właśnie takiemu tworowi, który wykonuje od początku do końca swoją pracę.

No to w tym aspekcie, jak Pani przedstawiła no to zmniejszyłoby proces oceny ryzyka. No bo w tym przypadku jakby audytor by tylko wydawał opinię o sprawozdaniu na bazie otrzymanych danych, no to wtedy audytor byłby niepotrzebny.

No ja powiem tak, no jak biegli byliby nie potrzebni, no to ja jednak jestem zwolenniczką, że otwarty jasny umysł człowieka jest najważniejszy i w takim przypadku...

Tak, że i tak na końcu będzie człowiek, dlatego no, bo też i my jako ludzie tworzymy to oprogramowanie i nawet jeżeli to już jest oprogramowanie inteligentne, które uczy się w miarę, jak wrzucamy mu bazę danych, to i tak będzie musiało podlegać weryfikacji przez tej wysokiej klasy specjalistę. Więc uważam, że przypisanie osobowości prawnej sztucznej inteligencji nie wpłynęłoby na ryzyko badania. Dlaczego tak mówię? Nawet posłużę się obecną sytuacją, która jest bankach przy ustalaniu zdolności kredytowej. Wszystko jest to teraz robione elektronicznie, przez systemy komputerowe, prawda? I jest wiele różnego rodzaju błędów, wiele różnego i jest takie podejście bezosobowe jak ja to mówię, maszynowe do tego kontrahenta. Ja dałam taki prozaiczny przykład. Jeżeli jest kontrola skarbową i urzędnicy kontrolujący są w miarę wykształceni w sensie takim, że mają otwarte umysły i rozpoznają dobrze firmę, to muszą mniej pracy poświęcić, żeby skontrolować i wylapać trudne zagadnienia albo niewłaściwe zagadnienia. Natomiast jeżeli są skoncentrowani tylko i wyłącznie na procedurach, to często nie znajdują istotnych rzeczy, tylko drobne rzeczy i na nich się skupiają. Czyli jest takie rozmycie w momencie, kiedy ten czynnik ludzki jest najistotniejszy i może on otrzymać całą tę bazę danych, ale sztuka będzie polegała, żeby też odpowiednie relacje między otrzymanymi danymi zostały przeanalizowane na kilku płaszczyznach.

15. KNF, PANA, MF, PIBR, biegli, naukowcy - która grupa powinna ustrukturyzować dyskusję o ocenie ryzyka badania w środowisku sztucznej inteligencji? Dlaczego?

Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. (free text)

No ja tutaj uważam, że naszym organem bezpośrednim, naszego Stowarzyszenia Biegłych Rewidentów, jest Polska Izba Biegłych Rewidentów i jeżeli mamy oczekiwać w jakiś sposób czy to pomocy, czy odpowiednich interpretacji, to powinno to wychodzić właśnie z Polskiej Izby Biegłych Rewidentów, jako, że ona też zrzesza fachowców, też to są nasi przedstawiciele, którzy nas reprezentują na zewnątrz.

16. Czy jest coś, co chciałby/chciałaby Pan/Pani dodać/podkreślić w kwestii omawianej problematyki badawczej? (free text)

No to tylko to jedno zdanie, że ten czynnik ludzki - czyli jakby podsumowanie działania sztucznej inteligencji i ocenę rezultatów wynikających ze sztucznej inteligencji, powinno być zawsze dokonane przez odpowiedniego profesjonalistę.